

Sygn. akt I A Ca 721/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Marek Szymanowski (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

spraw z powództwa (...) **Spółki jawnej w O.**

przeciwko **K. S. (1) i T. C. (1)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 30 lipca 2012 r. sygn. akt I C 322/11 (IC 591/11)

I. **oddala apelację;**

II. **tytułem zwrotu kosztów zastępstwa za drugą instancję zasądza od powódki na rzecz pozwanego K. S. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta ) złotych.**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Jawna w O. w pozwie wniesionym w dniu 22 kwietnia 2011 r. w postępowaniu nakazowym domagała się wydania nakazu zapłaty (na podstawie weksla) zobowiązującego pozwanego K. S. (1) do zapłacenia kwoty 138.543,50 zł z ustawowymi odsetkami oraz należnych kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że strony łączyła współpraca handlowa, w wyniku której powstało zadłużenie pozwanego na kwotę dochodzoną pozwem. Na zabezpieczenie spłaty zadłużenia wynikającego z tej współpracy pozwany wystawił dwa weksle na łączną kwotę 170.000 zł. Ponieważ pozwany nie spłacił powstałego zadłużenia powódka wezwała go do wykupu weksli na kwotę aktualnego zadłużenia. Pozwany nie zapłacił, żądanej kwoty.

Nakazem zapłaty z dnia 4 maja 2011 r. Sygn. akt I Nc 52/11 Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił roszczenia powoda (k. 23).

W zarzutach od tego nakazu pozwany K. S. (1) wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu zarzutów przyznał, że kupował od powoda towar do prowadzonego przez siebie sklepu motoryzacyjnego. Łączna kwota zadłużenia na początku marca 2011 r. wynosiła kwotę 138.534,50 zł. Po zażądaniu przez powoda spłaty długu lub zwrotu zakupionego towaru strony rozpoczęły pertraktacje, zakończone ustaleniem, że dojdzie do odnowienia długu w myśl art. 506 k.c. W myśl tych uzgodnień pozwany miał wydać powodowi towar o wartości 138.534,50 zł liczonej po cenach, za które go zakupił. Jednocześnie strony ustaliły, że po tych samych cenach powódka odkupi od pozwanego nadwyżkę towaru, której wartość przekracza wysokość długu. Jednocześnie strony ustaliły, że pozwany z dniem 31 marca 2011 r. zrezygnuje z prowadzenia działalności gospodarczej, w związku z czym nie będzie potrzebował towaru (części motoryzacyjnych), które powódka będzie mogła sprzedać w ramach własnej działalności gospodarczej.

Powódka zabrała ze sklepu pozwanego towar oraz jego wyposażenie.

W tej sytuacji pozwany wystawił dwie faktury VAT potwierdzające dokonanie transakcji i umożliwiające rozliczenie się z Urzędem Skarbowym. Po wystawieniu tych faktur powódka próbowała wyłudzić obniżenie ceny zakupu towaru przesyłając szczegółowe zestawienie pobranego towaru z propozycją obniżenia w niektórych wypadkach ich wartości do 0 zł. Kiedy pozwany nie zaakceptował tego powódka wypełniła weksle in blanco i wytoczyła niniejsze powództwo.

Dodatkowo pozwany wskazał, że na zabezpieczenie tej działalności złożone zostały weksle na kwotę 170.000 zł także przez T. C. (1), w stosunku do którego powódka wytoczyła powództwo o zapłatę takiej samej należności, tj kwoty 138.534,50 zł.

Faktycznie pozwem wniesionym w postępowaniu nakazowym w dniu 16 maja 2011r. powódka A. (...) Spółka Jawna w O. domagała się wydania nakazu zapłaty zobowiązującego pozwanego T. C. (1) do zapłacenia powódce z weksla kwoty 138.534,50 zł wraz z należnymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu tego pozwu powódka podała, że pozwany wystawił dwa weksle na łączną kwotę 170.000 zł. W związku z powstałym zadłużeniem powódka wezwała pozwanego do wykupienia weksli na kwotę aktualnego zadłużenia. Pozwany na to wezwanie nie zareagował i nie spłacił zadłużenia.

Nakazem zapłaty z dnia 18 maja 2011r. Sygn. akt I Nc 64/11 Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił roszczenie powoda w całości (k 14 akt sprawy I C 591/11 ).

W zarzutach o tego nakazu zapłaty pozwany T. C. (1) podobnie jak pozwany S. wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu zarzutów pozwany wskazał nie prowadził i nie prowadzi działalności gospodarczej z udziałem powódki. Weksle które wystawił na kwotę 170.000 zł były poręczeniem weksli wystawionych przez K. S. (1). Zarzucił, że do wystawionych weksli nie została sporządzona deklaracja wekslowa. Wskazał ponadto, że od K. S. (1) powódka odebrała towary na łączną sumę 194.640,88 zł. i odmawia zapłaty różnicy od wartości towaru odebranego na pokrycie istniejącego zadłużenia.

Wniósł o połączenie swojej sprawy ze sprawą jaka się toczy przeciwko K. S. (1).

W dniu 27 października 2011 r. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania sprawy z powództwa A. (...) Spółka Jawna w O. przeciwko T. C. (1) (Sygn. akt I C 591/11) i przeciwko K. S. (1) (Sygn. akt I C322/11) i prowadzić ją pod sygn. akt I C 322/11 (protokół k 217 I C 322/11 i k 68 I C 591/11).

**Wyrokiem z dnia 30 lipca** 2012 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uchylił wydane nakazy zapłaty w stosunku do obu pozwanych i oddalił skierowane przeciwko nim powództwa. Orzekając o kosztach zasądził od powódki na rzecz

pozwanego K. S. (1) kwotę 9.813 zł a na rzecz T. C. (1) kwotę 300 zł. Nadto nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.611,85 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

U podstaw tego wyroku legły następujące ustalenia faktyczne i wywód prawny Sądu Okręgowego: Powódka jest Spółką Jawną, której przedmiotem działalności jest między innymi sprzedaż hurtowa części i akcesoriów do pojazdów mechanicznych (odpis KRS k 5-7 IC 591/11 i to samo k 12-16 I C 322/11). Na podstawie umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych z dnia 16 lipca 2003 r. (...) S. A. w W. powierzył powódce prowadzenie w jego imieniu i na jego rzecz sprzedaż hurtową i detaliczną części i akcesoriów do samochodów oraz olejów i smarów przez niego dostarczanych.

Pozwany K. S. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą F. Usługi (...) w K.. Pozwany T. C. (1) nie prowadził działalności gospodarczej z pozwanym K. S., ale uczestniczył w rozmowach prowadzonych przez niego z powódką, odbierał towar dla pozwanego K. S. od powoda. Powódkę i K. S. (1) nie łączyła żadna umowa na piśmie. Wszelkie uzgodnienia były ustne. Współpraca stron trwała od marca 2009 r. Praktyką przy sprzedaży towarów, części motoryzacyjnych dystrybuowanych od (...) było wystawianie kupującemu faktury przez tę firmę i na jej konto wpływały należności za sprzedany towar. Podobnie było w przypadku pozwanego K. S.. Pozwany zobowiązywał się do terminowego rozliczenia. Pierwsze trudności pojawiły się w zimie z (...). Pozwany płacił tylko bieżące należności. Towar na kwotę 138.534,50 zł pozwanemu został dostarczony początku 2010 r. Pozwany K. S. zobowiązywał się do rozliczenia za zakupiony towar po otrzymaniu kredytu kupieckiego. Kiedy okazało się, że otrzymanie przez niego kredytu jest wątpliwe, powodowa spółka zażądała od pozwanych wystawienia na zabezpieczenie zakupionego towaru weksli. Na żądanie powoda obaj pozwani wystawili po dwa weksle na łączną kwotę 170.000 zł każdy (weksle wystawione przez pozwanego T. C. k 10 i 11 akta sprawy I C 591/11 i weksle wystawione przez K S. k 5, 6 oraz deklaracja wekslowa k 39 akta sprawy IC 322/11 zeznania pozwanych k 246-247, współników powodowej spółki (...) k 244- 245 i T. M. (1) k 246-247).

Kiedy upłynął termin zapłaty za towar kupiony przez pozwanego K. S. powódka zapłaciła firmie (...). Po uzgodnieniach z (...) za jaką cenę ten towar zostanie odkupiony powodowa spółka odebrała towar od pozwanego K. S., a także wyposażenie sklepu w postaci regałów i komputer. W dniu odbioru towaru od pozwanego K. S. zostały wydrukowane na komputerze pozwanego cztery faktury VAT (...)z dnia 22 marca 2011 na odpowiednio kwoty 14. 243,79 zł, 37.848,88 zł, 37.753,73 zł i 37.873,22 zł. Firma (...) e - mailem przesłała wykaz towarów sprzedanych pozwanemu z proponowaną ceną „o”. Pozwany odmówił podpisania tych faktur. W dniu 18 marca 2011 r. pozwany wystawił powodowi fakturę VAT Nr (...) /a na kwotę 192.240,88 zł za odebrane części motoryzacyjne, a w dniu 30 marca 2011r. fakturę VAT na kwotę 2.400 zł za zabrane regały magazynowe. Pismem z dnia 23 marca 2011 pozwany K. S. (1) wezwał powódkę do zapłaty kwoty 60. 163,38 zł za zabrane wyposażenie sklepu. Po odbiorze towaru od pozwanego K. S. i wyposażenia sklepu powódka wezwała obu pozwanych do wykupienia weksli.

(zeznania pozwanych k 246- 247, współników powodowej spółki k 244-247, świadka M. S. k 218, M. B. (1) k 218 odwrót, zestawienie towarów k. 46 – 177. faktury k 195-202, oraz k 40 i 41, wezwanie do zapłaty k 45, wezwania do wykupu weksli k 10 I C 322/11 i k12 IC 591/11).

Z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej wynika, że wartość towaru odebrana przez powoda od pozwanego kształtuje się na poziomie ceny 136.988,04 zł netto (168. 495,28 zł brutto). Biegły ten też wskazał, że wraz z upływem czasu wartość tych części będzie ulegać systematycznemu zmniejszeniu. Strony nie wniosły o uzupełnienie opinii biegłego złożonej na piśmie przez złożenie ustnych wyjaśnień (opinia k 285-290, protokół k 329).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, iż powódki z żadnym z pozwanych nie łączyła umowa sprzedaży w rozumieniu art. 535 k.c. Ustalenia poczynione w sprawie wskazują bowiem, iż powodowa spółka w oparciu o umowę świadczenie usług dystrybucyjnych zawartą z (...) prowadziła działalność polegającą na sprzedaży hurtowej i detalicznej części i akcesoriów samochodowych oraz olejów i smarów. W ramach tej działalności powodowa spółka dostarczała pozwanemu K. S. (1) prowadzącemu w K. sklep motoryzacyjny części i akcesoria samochodowe. Faktury za dostarczony towar była wystawiane przez (...), a należności wskazane w tych fakturach winny być płacone (...). Powódka natomiast otrzymywała prowizję. Taka sytuacja też miała miejsce w przypadku części i akcesoriów

dostarczonych pozwanemu K. S. (1). Kolejną partię towaru powódka dostarczyła pozwanemu K. S. (1) na początku 2010 r. W dniu 25 marca 2010 r. pozwany K. S. (1) i pozwany T. C. (1) podpisali weksel na kwotę 100.000 zł, płatną na rzecz powoda do dnia 30 września 2010 r. Kolejny weksel na kwotę 70.000 zł bez terminu zapłaty został wystawionych przez pozwanych w dniu 19 października 2010 r.

Z deklaracji wekslowej z dnia 25 marca 2010 r. wynika, że przedmiotowe weksle zostały wystawione na zabezpieczenie roszczeń wynikających jak się wydaje z faktu dostarczenia kolejnej partii towaru. W sytuacji gdy w czasie dostarczenia towaru na początku roku 2010 r. właścicielem tego towaru i podmiotem uprawnionym do otrzymania za niego ceny był (...), uprawnione jest przyjęcie zdaniem Sądu Okręgowego, że weksle wystawione przez pozwanych na rzecz powódki były niezgodne z deklaracją wekslową. W tym bowiem czasie powódka nie była wierzycielem żadnego z pozwanych. Powódka nie wykazała w żaden sposób, że z pozwanym T. C. (1) łączył ją jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy, który uprawniał by powoda do żądania wystawienia przez niego weksli na łączną kwotę 170.000 zł. Twierdzenie powoda, iż pozwany T. C. (1) był „cichym” współnikiem pozwanego K. S. (1) nie zostało przez niego wykazane. Okoliczność, że uczestniczył on w rozmowach prowadzonych przez pozwanego K. S. z powodem mogłaby świadczyć, iż jest on co najwyżej jego pełnomocnikiem, od którego nawiasem mówiąc powódka nigdy takiego pełnomocnictwa nie żądała. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania K. S. (3) i T. M. (1), że kiedy upływał termin zapłaty faktury za towar dostarczony pozwanemu K. S. (1) na początku 2010 r. powódka zapłaciła (...) cenę towaru dostarczonego pozwanemu K. S.. Z chwilą zapłaty ceny uzyskała przewagę wynikającą z łączącej go umowy z (...) i stała się wierzycielem pozwanego K. S. (1) z tytułu ceny za towar. Powódka nie wykazała w żaden sposób, że wzywała pozwanego K. S. do zapłaty ceny. Nie zaprzeczyła jednak, że były prowadzone ustne rozmowy co odbioru przez powódkę tego towaru. Po odbiorze towaru od pozwanego K. S. stała się właścicielem tego towaru. Z zeznań świadka M. S. jak i pozwanego K. S. (1) wynika, że w chwili odbioru towaru wspólnicy powodowej spółki składali obietnice, że dług wygaśnie. Zeznania te aczkolwiek są składane przez osoby sobie bliskie - małżeństwo Sąd uznał za wiarygodne, choćby z tego powodu, iż oboje mają niewielkie doświadczenie tak życiowe jak i biznesowe i dążyli do pozbycia się w możliwie prosty sposób do pozbycia się znacznego długu, a zwrot towaru przy ustaleniu ceny jego w dacie nabycia umożliwił to. W tej sytuacji zatem kiedy towar został odebrany przez powódkę i znajduje się w jego posiadaniu należy przyjąć iż nastąpiło wygaśnięcie jej roszczeń wynikających z tytułu umowy sprzedaży jaka łączyła powoda z pozwanym K. S., po uiszczeniu przez niego ceny (...).

Żądanie w tych okolicznościach od każdego z pozwanych zapłaty za ten towar prowadziłyby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Po odbiorze towaru od pozwanego jest bowiem jego właścicielem. W myśl art. 405 k.c. bezpodstawnie wzbogaconym jest bowiem ten kto uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby. Uwzględnienie żądania powódki prowadziłyby do powstania sytuacji, w której powódka oprócz odebranych od pozwanego części motoryzacyjnych miałyby jeszcze dodatkową korzyść tj. zasądzoną wartość tego towaru.

Nie może się w tych okolicznościach ostać twierdzenie powódki, iż towar który odebrała od pozwanego K. S. jest wartości „0”, tak jak to przyjmuje (...). Z chwilą kiedy powódka zapłaciła za ten towar (...) ten ostatni przestał być jego właścicielem, a stała się nim powódka, w związku z czym wycena przyjmowana (...) w stosunku do rozliczeń powódki z pozwanym K. S. nie może mieć zastosowania. Z opinii biegłego sądowego, którą jako fachową i bezstronna Sąd Okręgowy podzielił w całości wynika, iż w dniu odbioru towaru jego wartość netto to kwota 136.988,04 zł (brutto 168 495,28 zł), czyli w kwocie większej niż dochodzona przez powoda.

Wobec niezasadności powództwa w oparciu o art. 496 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił oba nakazy zapłaty i powództwa oddalił. O kosztach procesu orzekł po myśli art. 98 k.p.c. w zw. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.). Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010r. Nr 90 poz. 594 ze zm.) obciążył powoda kosztami sądowymi dotychczas nieuiszczonymi.

**Apelacje od wyżej przedstawionego** wyroku wywiodła powodowa spółka, która skarżąc go w całości zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, na jakiej podstawie Sąd przyjął, iż po odebraniu towaru od K. S. (1) powódka stała się jego właścicielem, oraz na jakiej podstawie sąd uznał, iż nastąpiło wygaśnięcie roszczeń powoda wobec K. S. (1);

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powódka nie udowodniła, iż z pozwanym T. C. (1) łączył ją stosunek zobowiązaniowy, podczas gdy w sytuacji, gdy pozwany ten wystawił weksle, na podstawie których wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, to pozwany winien udowodnić, iż nie łączył go żaden stosunek zobowiązaniowy z powodem, a co za tym idzie, nie był zobowiązany do zapłaty na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem;

3. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że:

- własność towaru odebranego od pozwanych przez powódki przeszła na powoda;

- z chwilą odebrania towaru przez powoda wygasły jego roszczenia wobec pozwanego K. S.;

- z pozwanym T. C. nie wiązał powoda żaden stosunek zobowiązaniowy, podczas gdy materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia takich ustaleń.

Niezależnie od powyższego, na podstawie art. 380 k.p.c. powodowa spółka wносиła o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5.10.2011 r., wydanego w sprawie I Nc 64/11 o przywróceniu terminu i uchyleniu postanowienia o odrzuceniu zarzutów od nakazu zapłaty, bowiem postanowienie to naruszyło art.168 k.p.c. poprzez przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od zarzutów i uchylenie postanowienia o odrzuceniu zarzutów, mimo, iż nie zostały one opłacone w terminie z ewidentnej winy pozwanego T. C..

Wskazując na powyższe uchybienia apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództw w stosunku do obu pozwanych oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

#### ***Wniesione apelacje podlegały oddaleniu.***

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do zarzutów związanych z niezasadnym przywróceniem terminu pozwanemu T. C. (1) do opłacenia wniesionych zarzutów od nakazu zapłaty. Podzielenie bowiem zasadności apelacji w tym zakresie czyniłoby zbędnym rozpoznawanie merytorycznych zarzutów w sprawie przeciwko temu pozwanemu.

Jak wiadomo w świetle ukształtowanego orzecznictwa kontrola zasadności przywrócenia terminu przez sąd drugiej instancji należy do badania wstępnego sprawy przez ten sąd (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1968 r. III CZP 77/67 ;OSNCP 1968, Nr 12, poz. 202), co oznacza, iż uprawnienia w zakresie kontroli takich postanowień sąd drugiej instancji zachowuje nawet bez zaskarżenia postanowienia o przywrócenia terminu w trybie art. 380 k.p.c. Sąd drugiej instancji uprawniony jest zatem, a nawet zobowiązany do oceny czy przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia nie nastąpiło z naruszeniem przepisów o jego przywracaniu (art. 168 i n. k.p.c.). Nie oznacza to jednak, iż sąd odwoławczy winien prowadzić w tym zakresie jakieś szczególne postępowanie i gromadzić dodatkowy materiał dowodowy. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy zasadności przywrócenia stronie terminu do dokonania czynności procesowej winno bowiem mieć miejsce jedynie wówczas, gdy zachodzi po temu pewna podstawa, a zatem wtedy, gdy już pobieżna kontrola zasadności przywrócenia terminu przez sąd niższej instancji nasuwa istotne wątpliwości co do spełnienia przesłanek przywrócenia terminu (por. w tym zakresie uzasadnienia postanowienia SN z dnia 14 grudnia 2011 r. I CZ 144/11 LEX nr 1133794; postanowienie SN z 4 grudnia 2002 r. V CZ 1611/02 LEX 577501; postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 1999 r. III CKN 695/99 OSNC 2000/3/51). Odnosząc powyższe do sprawy niniejszej, w której Sąd Okręgowy przywrócił pozwanemu T. C. (1) termin do wniesienia zarzutów od wydanego nakazu zapłaty (k.60) , trudno jest uznać, iż zachodzą podstawy do kwestionowania przez Sąd

Apelacyjny tej decyzji. Pozwany uprawdopodobnił bowiem, iż w ostatnim dniu upływającego terminu do opłacenia zarzutów niefortunnie dźwignął ciężar, co skutkowało atakiem rwy kulszowej. Okoliczność ta uprawdopodobniona została nie tylko we wniesionym zażaleniu (k. 52 i 57akt I C591/11), ale również uprawdopodobniona została oświadczeniem A. C. (k. 53) oraz kartą informacyjną ze Szpitala (...) w K., gdzie T. C. (1) w dniu 18 sierpnia 2011 r. zgłosił się z silnym bólem, z rozpoznaniem rwy kulszowej (k. 58). Nie bez znaczenia wydaje się też być, i w niniejszym przypadku nie chodzi nawet o przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego kierowanego do sądu odwoławczego, lecz o przywrócenie terminu do opłacenia zarzutów od nakazu zapłaty, do których przyjęcia i rozpoznania właściwym był sąd pierwszej instancji, który po przywróceniu tego terminu rozpoznawał dalej sprawę merytorycznie. Kontrola zatem prawidłowości przywrócenia terminu przez sąd pierwszej instancji winna być tym bardziej ostrożna.

Przechodząc do merytorycznych zarzutów apelacji trzeba stwierdzić, iż wszystkie one zostały generalnie sformułowane jako zarzuty o charakterze procesowym zarzucającym Sądowi pierwszej instancji albo dokonanie wadliwych ustaleń, albo sprzeczność tych ustaleń z treścią materiału zebranego w sprawie, albo niewłaściwą ocenę tego materiału, albo wadliwość sporządzonego uzasadnienia. Poza sporem winno być, iż tylko właściwe i poczynione zgodnie przepisami prawa procesowego ustalenia faktyczne mogą stanowić podstawę do stosowania przepisów prawa materialnego. W niniejszej sprawie najistotniejszą okolicznością faktyczną mającą bezpośrednie przełożenie na rozstrzygnięcie obu spraw było przyjęcie, iż bezsporny dług pozwanego K. S. (1) w kwocie 138.534,50 zł z tytułu dostarczonych przez powódkę części i akcesoriów (...) pozwanemu prowadzącemu wówczas działalność gospodarczą miał zostać pokryty ten sposób, iż powódka przejmie znajdujący się sklepie pozwanego towar po takich samych cenach, po jakich wcześniej pozwany go nabył od (...) za pośrednictwem powódki. Powódka przejąć miała towar zarówno ten, za który nie zapłacono, jak towar za który pozwany zapłacił oraz przejąć wyposażenie sklepu w postaci regałów i komputera. Przejęcie towaru i wyposażenia sklepu miało spowodować wygaśnięcie zobowiązania pozwanego K. S. (1), w efekcie także drugiego pozwanego odpowiedzialnego za ten dług z tytułu weksla.

Powyższe ustalenia Sądu Okręgowego mające zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia obu spraw zostały w ocenie Sądu Apelacyjnego, w aspekcie materiału dowodowego zebranego w sprawie poczynione prawidłowo. Czyniąc swoje ustalenia Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów jakie wyznaczał temu Sądowi art. 233 § 1 k.p.c. Jak wiadomo zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267 ; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 (...); postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok. i Pr.- wkł. (...)). Trzeba przy tym podkreślić, iż jest rzecz raczej rzadką, że w danej sprawie materiał dowodowy daje możliwość zbudowania tylko jednego stanu faktycznego, regułą jest bowiem, iż zebrane w sprawie dowody pozostają ze sobą w sprzeczności i sąd orzekający musi dokonać ich właściwej oceny i ustalenia stanu faktycznego w oparciu o dowody, których ocena przeprowadzona zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. doprowadziła ten sąd do przekonania o wiarygodności tych dowodów, w oparciu o który czyni ustalenia faktyczne. Musi jednak stosownie do art. 328 §2 k.p.c. wskazać dlatego innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Ocena dowodów dokonana przez sąd orzekający może być podważana wówczas, gdyby można ją uznać za rażącą błędną lub wadliwą. Sam fakt , że z danego materiału dowodowego da się wyprowadzić inne wnioski niż wyprowadził sąd orzekający nie dowodzi jeszcze wadliwości oceny dowodów przez ten sąd, jeżeli jednocześnie skarżący nie wykaże naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. w tym zakresie np. wyrok SN z 8 maja 2002 r. I PKN 50/01 , Lex 564460; wyrok SN z 18 lutego 1997 r. II UKN 777/96, OSNP 1997/21/427; postanowienie SN z 17 maja 2002 r. I CK 184/02, Lex 184/02).

Ponowna ocena materiału dowodowego przez Sąd Apelacyjny nie prowadzi do wniosku, aby ustalenie Sądu Okręgowego, iż zobowiązanie pozwanego S. miało wygasnąć w następstwie przejęcia towaru z jego sklepu oraz wyposażenia sklepu było błędne. Okoliczność ta wynika nie tylko ze zeznań pozwanego K. S. (1) (k. 246v), który podał, iż uzgodnionym było, że swoje zadłużenie spłaci towarem, który jest w magazynie i że odkupią od niego wyposażenie sklepu. Powodowie mieli zabrać towar po cenie, za jaką by mu go sprzedali, trzeba było tylko zweryfikować asortyment

i ilość towaru. Dopiero w drugim dniu przejmowania towaru od pozwanego wydrukowano faktury, w których niżono ceny towarów.

Wypada zauważyć, iż faktury te (k.197-202), w których jako sprzedawcę wymieniono pozwanego S., w istocie przygotowała powódka (wskazana w nich jako nabywca), bo drukował je T. M. (2) na komputerze pozwanego. Pozwany zatem faktur tych nie wystawiał, bowiem nie akceptował proponowanych ceny odbiegających od wcześniejszych ustaleń. Sama ta okoliczność, w której faktury sprzedaży przygotowuje nabywca świadczy niewątpliwie o dużo mocniejszej w owym momencie pozycji powódki i pośrednio wspiera wersje pozwanego co do wzajemnych wcześniejszych uzgodnień.

Zeznania pozwanego potwierdziła w istotnej części jego żona M. S. (k.218), która podała, iż jak mąż pojechał dogadać się z powódką w sprawie długu to dzwonił do niej po wizycie i był bardzo zadowolony, mówiąc, że towar ma być odkupiony po takich cenach jak go kupił. Tego samego dnia przyjechały samochody powódki po ten towar. Również świadek M. B. (2) (obcy w stosunku do powoda) rozmawiał z nim na ten temat w połowie marca. Powód powiedział mu, że doszedł do porozumienia z dyrektorami (...), że odda towar po takiej cenie jak go zakupił. Świadek był obecny przy odbiorze tego towaru, i tam doszło do sprzeczki tych dyrektorów z pozwanym K. S. (1), ale świadek nie słyszał czego ona dotyczyła.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów ustając, iż to powódka zerwała wcześniejsze ustalenia z pozwanym K. S. dążąc do znacznego zmniejszenia wartości odbieranego od niego towaru. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie bez znaczenia jest, iż do sporu doszło w drugim dniu odbierania towaru, kiedy w zasadzie towar ten praktycznie znajdował się już w posiadaniu powódki. Całokształt okoliczności zebranych w sprawie daje podstawę do przyjęcia, iż to powódka zmieniła zdanie, kiedy przejmowała towar, co zdaniem Sądu Apelacyjnego należy łączyć z uzyskaniem przez nią wówczas mocniejszej pozycji negocjacyjnej. Zanim bowiem nie przyjęła towaru, za który zapłaciła już (...) jej pozycja była o tyle słabsza, że mogła obawiać się, iż nie odzyska wyłożonych (...) pieniędzy. Dążyła zatem do przejęcia towaru pozwanego, aby w ten sposób odzyskać uiszczoną (...) cenę. Wchodząc w posiadanie towaru pozwanego i jego mienia stanowiącego wyposażenie sklepu oraz mając świadomość jego trudnej sytuacji, bo musiał już zwolnić lokal – starała się zmienić wcześniejsze uzgodnienia na korzystniejsze dla siebie. Wprawdzie nadużyciem jest nazywanie takiego zachowania powódki „polityką wyłudzeń” jak określił to pozwany T. C. (k.17 akt I C 591/11), to jednak uprawnionym było ustalenie Sądu Okręgowego, iż powódka ostatecznie chciała przejąć towar po niższej cenie (część towaru wyceniono na 0 zł), niż wcześniej uzgodniono z pozwanym S..

Powyższe ustalenia zdaniem Sądu Apelacyjnego wspiera też logika zachowania pozwanego K. S. (1). Trudno bowiem było przyjąć, iż godziłoby się on na oddanie towaru o znacznej wartości oraz wyposażenia sklepu nie mając co najmniej zapewnienia, że nie będzie już nic winien powódce. Motywem jego postępowania była bowiem wola zwolnienia się z zobowiązania, o czym świadczy jego wcześniejsze zachowanie, kiedy dogadywał się z powódką w przypadku opóźnienia w płatnościach oraz zgodził się wystawić weksle in blanco wraz drugim pozwanym na zabezpieczenie roszczeń powódki.

Ustalenia te potwierdza też, co najmniej pośrednio wycena towaru dokonana przez biegłego sądowego J. B. w opinii (k. 285-290), gdzie wartość tego towaru została ustalona na ponad 168.495 zł brutto, a zatem na kwotę znacznie przekraczająca zobowiązanie pozwanego (138.534,50 zł). Apelacja nie kwestionuje dokonanej przez biegłego wyceny towaru przejętego przez powódkę, a brak jest przy tym w świetle okoliczności sprawy powodów, aby dowód ten ocenić inaczej niż uczynił to Sąd Okręgowy, czyniąc również w oparciu o niego swoje ustalenia faktyczne.

Nie można przy tym podzielić twierdzeń powódki, iż część towaru, nie przedstawiała wartości i dlatego (...) wycenił ją na wartość „0”. Nie było bowiem w sprawie spornym, iż powódka zapłaciła (...) za cały towar, za który zapłaty nie uiszcili pozwany S., a zatem zapłaciła również za towar, za który pozwanemu proponowała cenę „0”. Skoro bowiem towar ten nie przedstawiał wartości, a formalnie rzecz biorąc towar do momentu zapłaty za niego należał do (...), to trudno zrozumieć to, że powódka płaciła za ten towar, którego wartość zarówno ona jak i (...) C. wyceniają na zero. Wypada

zauważyć, iż wykaz towaru z proponowaną ceną zero obejmuje kilkaset pozycji (k. 46-59). Jest rzeczą ciekawą, że wrywkowa weryfikacja wskazanych pozycji według indeksu prowadzi do wniosku, iż towar taki (...) aktualnie oferuje w swoim sklepie internetowym do sprzedaży: np. nr indeksu(...)- włącznik świateł hamulca - za cenę 24,88 zł (adres [http://\(...\)](http://(...)))

(...) (...)nr indeksu 08.2794.14 tarcza hamulcowa za cenę 113,96 zł (adres [http://\(...\)](http://(...)) (...) (...)Nie można zatem przyjąć twierdzeń powódki, że pełnowartościowy towar odebrany od pozwanego w pozycjach wycenionych na zero nie przedstawia żadnej wartości. Nie sposób też nie zauważyć, iż powódka zabrała cały towar ze sklepu pozwanego, a zatem gdyby rzeczywiście towar ten nie przedstawiał wartości to niezrozumiałym byłoby jego przejmowanie.

Co do zarzutu podniesionego w apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powódka nie udowodniła, iż z pozwanym T. C. (1) łączył ją stosunek zobowiązaniowy, podczas gdy w sytuacji, gdy pozwany ten wystawił weksle, na podstawie których wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, a zatem to pozwany winien udowodnić, iż nie łączył go żaden stosunek zobowiązaniowy z powódką - to zarzut ten jest wprawdzie trafny, ale jego uwzględnienie nie ma wpływu na rozstrzygnięcie jego sprawy. Niewątpliwie w świetle okoliczności sprawy pozwany T. C. w jakimś zakresie brał udział w prowadzonej przez pozwanego K. S. działalności gospodarczej, o czym świadczy już choćby bezsporny fakt działania w imieniu pozwanego S. bez formalnego pełnomocnictwa, jak i sam fakt zaciągnięcia zobowiązania wekslowego na znaczną kwotę 170.000 zł, co w istocie było poręczeniem zobowiązania zaciągniętego przez K. S.. Odpowiedzialność pozwanego C. związana jest jednak z istnieniem zobowiązania pozwanego K. S., wygaśnięcie zatem zobowiązania K. S. ma też skutek względem zobowiązania drugiego pozwanego.

Reasumując Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego, co do tego, iż doszło do ustnej umowy między powódką i pozwanym K. S. (1) co najmniej w takim zakresie, iż jego dług względem powódki, a wcześniej (...) zostanie pokryty przyjętym od niego towarem i wyposażeniem sklepu, co spowodować miało wygaśnięcie jego zobowiązania, a pośrednio także wygaśnięcie zobowiązania drugiego pozwanego odpowiedzialnego z tytułu weksla. Brak zatem podstaw do uwzględnienia wytoczonych przez powódkę powództw, bo w istocie prowadziłyby to do bezpodstawnego wzbogacenia powódki w rozumieniu art. 405 k.c. kosztem pozwanych, która dysponowałaby zarówno przejętym blisko 2 lata temu towarem – jak i zasądzoną wartością tego towaru. W okolicznościach niniejszej sprawy uprawnionym jest przyjęcie nie tyle konstrukcji nowacji (art. 506 §1 k.c.) co konstrukcji wstąpienia powódki w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 §1 k.c.). Uwzględniając bowiem to co było w sprawie bezspornym tj., iż pozwany K. S. (1) wcześniej za uzyskiwane od powódki towary (...) otrzymywał faktury wystawione bezpośrednio na (...), (a zatem pierwotnie to ta firma była jego wierzycielem ) oraz fakt związania powódki z (...) umową o świadczenie usług dystrybucyjnych (k. 251) uznać należało, iż powódka płacąc za towar dostarczony pozwanemu spłacała dług, za który i sama była odpowiedzialna (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.). Powyższy pogląd nie zmienia jednak oceny, iż dochodzone przez powódkę roszczenie zostało zaspokojone przez pozwanego K. S. (1) przekazanym towarem i wyposażeniem sklepu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. wniesione apelacje oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z zm.).